Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) WIELKA-POHULANKA 19—7.

Nr. Wilno, dnia 16 czerwca 1934 r.- 1077.-

Treść numeru:

x

x x

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

"T r i m i t a s" o p r ó b i e p r z e w r o t u p o l i t y c z n e g o ."Trimitas" Nr.24 z 14.VI.1934 r. Art.p.t."Smutne wypadki". Streszczenie:

Jeżeli się znaleźli oficerowie, którzy złamali dyscyplinę wojskową i z bronią w ręku chcieli obalić swój legalny rząd, musieli być przez kogoś rozagitowani. Ze względu na to, że oficerowie domagali się nietylko usunięcia obecnego rządu, lecz również wskazali, kto ma być wysunięty na jego miejsce, staje się rzeczą dostatecznie jasną, skąd agitacja ta płynęła. Stare przysłowie powiada:"Is fecit cui prodest". Młodym ludziom łatwo jest przewrócić w głowach. Buntownicy chcieli uczynić Voldemarasa dyktatorem, spodziewając się, że może on czynić cuda. Jednak Voldemaras był dyktatorem Litwy w ciągu trzech lat. Czy dokonał jakichś cudów? Nie należy przytem zapominać, że wtedy sytuacja była łatwiejsza, niż obecnie,gdyż wtedy nie istniał kryzys. Międzynarodowa sytuacja Litwy była bez porównania lepsza. Voldemaras układał się z Polską, lecz nic nie wytargował. Stosunki Litwy z państwami bałtyckiemi znacznie się wtedy pogorszyły. Widocznie Voldemaras zapatrywał się na małe państwa, jako na państwa o małem znaczeniu. Z Sowietami rząd Śleżewicza zawarł dosyć korzystny układ handlowy. Sowiety obiecały kupować w Litwie towarów za 40 milj.litów rocznie. Voldemaras, pragnąc wykazać swą samodzielność, nie podpisał parafowanego układu. W ten sposób owe 40 miljonów przypadło później na korzyść Łotyszów. Prasa łotewska straszyła wtedy Litwinów, że włażą w bolszewickie sieci. Zaledwie jednak delegacja litewska wyjechała z Moskwy, natychmiast przybyła delegacja łotewska i pośpiesznie podpisała traktat na gorszych, niż Litwini warunkach. 40 miljonów przypadło na rzecz Łotyszów, zaś Litwa nie otrzymała nic. Sowiety importowały do Litwy sporo towarów, natomiast Litwa do Sowietów całkiem mało.

Voldemaras orjentował się w kierunku Niemiec. Cóż jednak w ciągu trzech lat od Niemiec uzyskał? Literalnie nic. Za swe germanofilstwo Voldemaras nie dostał absolutnie nic, pozwalając jedynie gospodarzyć germanizatorom w Kłajpedzie.

Voldemaras, skupiwszy w swych rękach kilka tek ministerjalnych, faktycznie niczego nie dokonał. O ile finanse i gospodarka litewska stały dobrze, to jedynie dlatego, że kierowali niemi ci sami ludzie, co dzisiaj.

I oto znaleźli się ludzie, którzy nie zahawali się przed buntem i anarchją, by takiego człowieka posadzić na tron dyktatora. Słusznie "L.Aidas" zarzuca buntownikom, iż nie pomyśleli nad tem, co czynią.

Strzelcy litewscy nie szli i nigdy nie pójdą po takich drogach. Kierownictwo strzelców oświadczyło, iż jest wierne legalnemu rządowi. Po tej drodze kroczyć powinni wszyscy Litwini.-

K r o n i k a .

P r e m j e r T u b e l i s o p o l i t y c e n o w e g o r z ą d u .Prasa kowieńska /z 14.VI.1934/ zamieszcza następujące oświadczenie prasowe premjera Tubelisa: Czas, który obecnie przeżywa Litwa, wymaga czynów i pracy. Zmiany, jakie obecnie przeprowadzono w rządzie, już uprzednio były przewidywane. Przy utworzeniu obecnego rządu prezydent Państwa miał na celu powołanie do rządu nowych sił.

Utworzony rząd w swej polityce wewnętrznej i zagranicznej będzie przestrzegał ustalone przez prezydenta Państwa wytyczne. Będzie dążył do jeszcze większej konsolidacji sytuacji wewnętrznej i do wyzyskania wszystkich twórczych możliwości w kraju. Mimo, że międzynarodowa sytuacja jest ciężka, rząd, jak dotąd będzie szukał wszelkich środków dostosowania się do nowych żądań i nowych warunków. Dla osiągnięcia tego zadania wypadnie zapewne zmienić nieco kierunek oświaty,kładąc większy nacisk na stronę praktyczną.

Zadania litewskiej polityki zagranicznej pozostają te same. Dla rychlejszego ich osiągnięcia rząd będzie zabiegał o umocnienie i rozwój dobrych stosunków ze wszystkimi przyjaznymi dla Litwy sąsiadami, którzy pragną dobrego współżycia. Dobre współżycie możliwe jest jedynie wówczas, o ile sąsiedzi biorą pod rozwagę specyficzne sprawy narodowe drugiej strony i na szerszą skalę udzielają sobie wzajemnie pomocy.

Nowy rząd, podobnie jak dotąd, będzie patrzył na potrzeby całego narodu, wszystkich jego warstw i klas bez żadnej różnicy. Ponad wszystko będzie stawiał on interesy całości narodu i sprawy jego lepszej przyszłości.-

P r o j e k t r e f o r m w e w n ę t r z n o - p o l i t y c z n y c h .Prasa kowieńska/z 14.VI.1934/:Kłajpedzki " stsee Beobachter" poświęca artykuł redakcyjny wypadkom w Kownie w nocy z dn.6 na 7 czerwca. Dziennik wyraża przypuszczenie, że nowy rząd będzie faktycznie prowadził dawną ustaloną przez prezydenta Państwa politykę. Jednak w wyniku wypadków przeprowadzi nowy gabinet reformy wewnętrzno-polityczne dla zapewnienia niezbędnego spokoju, porządku i bezpieczeństwa.-

D o k o ł a z m i a n p e r s o n a l n y c h .Prasa kowieńska /z 14.VI.1934/:Jak podaje Elta, obowiązki dyrektora Departamentu Politycznego M.S.Z. pełni czasowo dyrektor Elty p.Turauskas.Dyrektora D-tu Prawno-Administracyjnego zastępuje czasowo referent M. S.Z. p.J.Raduszys.-

P r z e d ł u ż e n i e k a d e n c j i s a m o r z ą d ó w .Prasa kowieńska /z 14.VI.1934/:Gabinet Ministrów przyjął zmianę ustawy o samorządach miejskich, powiatowych i gminnych. Zgodnie ze zmianą ustawy, kadencja samorządów miejskich, powiatowych i gminnych została przedłużona do dnia 15 września. Kadencja upływała z dniem 15 czerwca. Jednocześnie przedłużono do tegoż terminu kadencję burmistrza i wójtów gminnych.-

P r z e k a z a n i e a g e n d n o w e m u m i n i s t r o w i S p r .Z a g r ."Liet.Aidas" Nr.133 /VI.1934/:13 czerwca b.minister Spraw Zagr. dr.Zaunius przekazał swe agendy nowemu ministrowi Lozoraitisowi i pożegnał się ze swymi byłymi współpracownikami.

14 czerwca nowy minister Spr.Zagr. Lozoraitis przyjął szefów misyj dyplomatycznych, akredytowanych przy rządzie litewskim.-

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

K r o n i k a .

S p r a w a p r o c e s u d r .N e u m a n n a i p a s t o r a S a s s a .Prasa kowieńska /z 14.VI.1934/:Jak podają, w sprawie dr. Neumanna i Sassa zostaną pociągnięte do odpowiedzialności sądowej wej 103 osoby, spośród których 93 osoby są aresztowane, 10 zaś zwolniono z więzienia po złożeniu kaucji. Zakończenia śledztwa należy się spodziewać w jesieni.

Konsystorz kłajpedzki odebrał Sassowi tytuł pastora i pozbawił go pensji, którą pobierał on, jako pastor, Zarządzenie Konsystorza ma być aktem zemsty. Konsystorz zemścił się na Sassie za konkurencję z neumannowcami. Sassowi zaproponowano udać się do Niemiec dla otrzymania tam stanowiska. Oświadczył on jednak, że woli głodować w Kłajpedzie, niż wyjechać do Niemiec.

Z w a l c z a n i e h i t l e r y z m u w K ł a j p e d z i e . Prasa kowieńska /z 14.VI.1934/:Elta donosi z Kłajpedy:Jak już podawano, w końcu maja w powiatach Szyłokarczmy i Pogiegia szeroko rozpowszechniano zamieszczony w "Preussische Ztg."artykuł prof.Voldemarasa. Jak ustalono, artykuł ten drukował na szapirografie jeden z oddziałów partji narodowo-socjalistycznej w Prusach Wschodnich i następnie niektórzy z członków tego oddziału przemycali ten artykuł do Kraju Kłajpedzkiego.Tu zajmował się jego rozpowszechnianiem niejaki Alfred Sillus z pow.pogiegiowskiego. Policja Sillusa aresztowała. Oświadczył on, że jest członkiem partji narodowo-socjalistycznej i rozpowszechniał artykuł na rozkaz stronnictwa.W rozpowszechnianiu artykułu pomagało mu 6 członków partyj Neumanna i Sassa. Wszyscy kolporterzy zostali przytrzymani. Główny oskarżony Sillus został osadzony w więzieniu, pozostali znajdują się pod nadzorem policji. Sprawa została przekazana Izbie Apelacyjnej.

W Nidzie aresztowano Lakiszusa, u którego znaleziono książki o treści antyrządowej.Ponadto aresztowano leśniczego Kreugera,przywódcę regjonalnej grupy partji antypaństwowej "Soz.Volksgem."-